**Druk BRM Nr 89/2023**

**Projekt z dnia 26 maja 2023 r.**

**UCHWAŁA NR …….**

**RADY MIEJSKIEJ W ŁODZI**

**z dnia …… ………. 2023 r.**

**w sprawie nadania skwerowi nazwy Ignacego Daszyńskiego.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym
(Dz. U. z 2023 r. poz. 40 i 572) Rada Miejska w Łodzi

**uchwala, co następuje:**

§ 1. Skwerowi zlokalizowanemu na działkach ewidencyjnych o numerach: 85/5, 85/8 oraz części działki ewidencyjnej o numerze 85/9 w obrębie S-9 nadaje się nazwę:

**Ignacego Daszyńskiego**

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Łodzi.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

**Przewodniczący**

**Rady Miejskiej w Łodzi**

**Marcin GOŁASZEWSKI**

Projektodawcami uchwały

są radni Rady Miejskiej:

1. Krzysztof Makowski

2. Agnieszka Wieteska

3. Michał Olejniczak

**UZASADNIENIE**

Ignacy Ewaryst Daszyński urodził się w 1866 r. w Zbarażu, łączył w swoich poglądach postawę patriotyczną, narodowo-wyzwoleńczą sprzeciwiającą się uciskowi Polaków przez obce mocarstwa, ale także socjalistyczną, sprzeciwiającą się uciskowi, jakiemu poddani byli robotnicy.

Te dwa nurty ściśle splecione ze sobą już w młodości stały się nierozerwalnym wątkiem całej działalności społeczno-politycznej Ignacego Daszyńskiego. Zawsze był orędownikiem Polski wolnej i socjalistycznej, nie wyobrażając sobie, aby jedno mogło istnieć bez drugiego. Był prezesem koła socjalistów w austriackim parlamencie, liderem Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, później pierwszym premierem odrodzonej Rzeczypospolitej, wielokrotnym posłem, prezesem klubu Polskiej Partii Socjalistycznej i Marszałkiem Sejmu. W swojej politycznej działalności był nie tylko bardzo sprawny i skuteczny, ale także nieprzejednany, wierny zasadom i ideom, nawet jeśli w ich obronie musiał występować przeciw towarzyszom — tak było m.in. w 1929 roku, gdy odmówił dawnemu towarzyszowi Piłsudskiemu otwarcia obrad z powodu obecności uzbrojonych oficerów słowami „Pod bagnetami, karabinami i szablami izby ustawodawczej nie otworzę”.

Ignacy Ewaryst Daszyński był wybitnym politykiem, ale także mężem stanu — jego wkład w rozwój polskiego socjalizmu oraz polskiego państwa jest nie do przecenienia. W uznaniu zasług słusznie wskazywany jest jako jeden z ojców polskiej niepodległości. Ale to nie tytuły, funkcje i zaszczyty przyozdabiają najpiękniej pamięć o Ignacym Daszyńskim, ale idee, o które walczył. Przytoczyć warto trzy cytaty, aby mogły wybrzmieć jego słowami:

O Polsce pisał tak: „Wierzę głęboko, że tylko uświadomienie, tylko organizacja społeczeństwa, tylko dobrobyt masy pracującej, tylko godność obywatelska i walka prowadzona środkami godziwymi i prawnymi mnożą siły społeczeństwa wewnątrz państwa, a zagranicą budzą zaufanie i wzmacniają nasz kredyt”.

O kobietach tak: „Nie umiem sobie nawet wyobrazić tego, co będzie z życiem ludzkości, jeżeli połowa jej – kobiety wejdą naprawdę w to życie z wolą świadomą, z siłą odpowiadającą nie tylko swej liczbie, lecz i walorom kobiecym, silniejszym pod pewnym względem od męskich. Dzisiejsze doświadczenia niczego jeszcze nam powiedzieć nie mogą, bo dotychczas kobiety odgrywają – pomimo swych praw – niezwykle skromną rolę w życiu gminy czy państwa. Jest to śpiące jeszcze wojsko, które nie wyszło do walki. Co będzie, gdy połowa ludzkości się zbudzi i zacznie działać, tego nikt przewidzieć nie może”.

O dyskryminacji pisał tak: „Kto chce z kwestii rasy robić czy to przywilej, czy krzywdę, kto chce jako kryterium prawa czy bezprawia wziąć rasę czy wyznanie w 20-stuleciu, ten znajdzie się w sprzeczności ze wszystkimi pojęciami nowoczesnego społeczeństwa, ten znajdzie przeciw sobie prędzej czy później zaszeregowany cały świat, który nie na darmo pławił się w męczeństwie i we krwi, aby przebyć piekło walk rasowych i walk religijnych, które powinny należeć wreszcie do niepowrotnej przeszłości”.

Trudno wyobrazić sobie dziś bardziej odpowiedniego patrona.

Załącznik graficzny do projektu uchwały

****